



## Relacje uczniów ze spotkania we Włoszech w ramach projektu „Europe Through Our Eyes”

### Włochy 10-15.02.2014



#### Dzień 1

Pierwszy dzień był bardzo ekscytujący, z zarazem trochę stresujący. Dopiero poznaliśmy nasze nowe rodziny i nic nie wiedzieliśmy o tajemniczej Sardynii. Na początku wszyscy uczestnicy spotkali się w ratuszu Iglesias i po bardzo miłym przywitaniu udaliśmy się na zwiedzanie. Godzinami chodziliśmy po uroczym, historycznym miasteczku Iglesias i byliśmy oczarowani jego pięknymi widokami. Następnie udaliśmy się do szkoły, gdzie spróbowaliśmy przepysznych włoskich dań. Po południu zobaczyliśmy również Muzeum Górnictwa. Bardzo się nam ono podobało. Podziemne jaskinie były bardzo interesujące, lecz czasami trochę straszne. Prawie każdego dnia po południu mieliśmy czas wolny, który spędzaliśmy z naszymi nowymi przyjaciółmi.

## **Dzień 2**

Dzień drugi to był nasz dzień! Razem z grupą hiszpańską przygotowaliśmy nasze tradycyjne potrawy. Po całym ranku gotowania i przerwie na kawę uczestniczyliśmy w lekcji języka włoskiego. Każdemu z nas bardzo się ona podobała i każdy nauczył się po niej chociaż kilku podstawowych zwrotów. Następnie nadeszło coś na co każdy z nas czekał - obiad! Wszystkie potrawy przygotowane przez uczniów były bardzo smaczne, ale większość Włochów i tak preferowała polską kuchnię. Byliśmy bardzo z tego dumni.

## **Dzień 3**

Dzień trzeci był bardzo ekscytujący! Około 8:45 udaliśmy się by zobaczyć jedne z najpiękniejszych atrakcji jakie Sardynia mogła nam zaoferować. Zobaczyliśmy Świątynię Antas, młyn wodny i jaskinię „su mannau”. Wszystkie te miejsca zapierały dech w piersiach. Najbardziej niesamowitą rzeczą jaką zobaczyliśmy owego dnia było morze. Byliśmy nim oczarowani. Po obiedzie w lokalnej restauracji spędziliśmy trochę czasu nad morzem, a następnie odwiedziliśmy miasto Buggeru. Tamtejsze widoki były nie do opisanania.

## **Dzień 4**

Czwartego dnia nauczyliśmy się jak przygotować dobrą, włoską kawę. Każdy z nas przygotował swoje espresso i cappuccino. Dodatkowo uczestniczyliśmy w lekcji języka włoskiego, na której śpiewaliśmy piosenki i świetnie się bawiliśmy. Około 12 odbyła się degustacja tradycyjnych potraw z Bułgarii, Niemiec i Portugalii. Wszystkie bardzo nam smakowały.

## **Dzień 5**

Cały dzień 5 spędziliśmy w stolicy Sardynii - Cagliari. Widoki, budynki, atmosfera były po prostu cudowne! Widzieliśmy m.in. Elephant Tower, katedrę i Muzeum archeologiczne. Po smakowitym obiedzie mieliśmy trochę wolnego czasu. Około 20 odbyła się uroczysta kolacja pożegnalna z nauczycielami i uczniami. Ostatnia noc na Sardynii była naprawdę szalona! Większość z nas bawiła się całą noc w lokalnym klubie ciesząc się ostatnimi minutami razem.

Tydzień w Sardynii minął bardzo szybko. Z żalem i ze łzami w oczach opuściliśmy naszych nowych przyjaciół z innych krajów oraz to piękne historyczne miasteczko. Nigdy nie zapomnimy tego co tam przeżyliśmy i już nie możemy się doczekać przyjazdu nowych uczestników do Polski.



Na początku naszej podróży do Sardynii byłem troszeczkę przerażony, ponieważ nie znałem rodziny u której będę mieszkał i nie wiedziałem jak się będę z nimi porozumiewał. Pytałem sam siebie, czy mój angielski jest wystarczająco dobry, ale kiedy spotkałem ludzi mieszkających w Sardynii, wszystkie troski zniknęły. Ten stereotyp „Włosi są życzliwi i lubią wychodzić z domu” to czysta prawda. Ludzie, u których mieszkałem, traktowali mnie jak członka rodziny, a ci, których spotykałem, traktowali mnie jak najlepszego przyjaciela. To było naprawdę miłe! Pogoda była typowa dla polskiej wiosny- drzewa kwitły, słońce świeciło- w przeciwieństwie do Polski (można zastąpić- naszej ojczyzny), gdzie w tym czasie było zimno i chwilami padał śnieg. Wielką różnicą wystąpiła również pomiędzy pysznym jedzeniem (makarony, pizza, owoce morza) i bardzo dobrą kawą (w Polsce nie pijam kawy, ale bardzo polubiłem tą włoską). Najbardziej w pamięci utknęły mi dwa miasta- Iglesias, gdzie mieszkałem, oraz Cagliari, które mieliśmy okazję zwiedzać. Oba były takie piękne! Jednak najbardziej spodobały mi się widoki na morze oraz wspaniałe krajobrazy z klifów. Bardzo podobała mi się ta „przygoda”. Zdobyłem wielu nowych przyjaciół, widziałem wiele przepięknych miejsc oraz spróbowałem wiele pysznych dań. To był naprawdę ekscytujący wyjazd !

Michał, kl. II j

To był jeden z najlepszych wyjazdów w moim życiu, a może i najlepszy! Co najbardziej mi się spodobało to ludzie, których nigdy nie zapomnę do końca życia oraz piękne widoki i morze. Życzę by kolejne wyjazdy z Comeniusa były równie wspaniałe.

Iza, kl. II c

Tydzień spędzony we włoskim miasteczku Iglesias na Sardynii był jednym z najlepszych tygodni w moim życiu. Poznałam wielu wspaniałych ludzi nie tylko z Włoch, ale i z Hiszpanii, Portugalii, Niemiec czy Bułgarii, którzy okazali się być bardzo otwarci i przyjacielscy, z którymi utrzymuję kontakt przez Internet. Dowiedziałam się wielu rzeczy, zwiedziłam piękne miejsca, odkryłam chociaż część włoskiej kultury czy zwyczajów, a przy tym spędziłam cudowne chwile pośród moich nowych przyjaciół z innych krajów. Nie zapomnę tego wyjazdu do końca życia i już nie mogę się doczekać

przyjazdu tych miłych Włochów, u których mieszkałam i z którymi tak dobrze się bawiłam. Naprawdę było warto się starać!

Maria, kl. I d

Wyjazd do Iglesias był dla mnie świetnym doświadczeniem. Wszyscy byli tam bardzo sympatyczni i mili, dlatego poznałam wielu nowych przyjaciół. Cały tydzień był dobrze zorganizowany i mieliśmy szansę zwiedzić wiele historycznych i kulturowych miejsc. Myślę, że ten projekt jest najlepszym sposobem do zintegrowania i poznania europejskich państw.

Julia, kl. II f